

Szanowny Księżu Proboszczu

Nazywam się Małgorzata Rejdych, prowadzę Stowarzyszenie Osób Po Przeszczepie Serca, skupiające grupę pacjentów Kliniki Kardiochirurgii w Krakowie.

Zostaliśmy zaproszeni do udziału w tegorocznym Światowym Dniu Serca, którego ogólnopolskie obchody będą właśnie w Wadowicach w niedzielę, 26 września. Przyjedziemy do Wadowic grupą około 30-osobową; będą to osoby po przeszczepie serca, operowani w Krakowie, ale są mieszkańcami różnych zakątków Polski. Dla niektórych będzie to pierwszy pobyt w Wadowicach. Właśnie głównie dla nich planuję zwiedzenie domu rodzinnego Pawła II.

Bardzo chcielibyśmy wspólnie uczestniczyć we mszy św. w Bazylice, by podziękować Panu Bogu za drugie życie, za szczęśliwą operację, oraz pomodlić się w intencji zmarłych, których serca biją w naszych piersiach, za rodziny ich bliskich za to, że zgodzili się na oddanie narządów do transplantacji. Mam ogromną prośbę – o zamówienie mszy św. w niedzielę, 26 września o godz. 12.00 – właśnie dla nas. Z nami, z pewnością we mszy uczestniczyliby nasi lekarze, lekarze innych krakowskich klinik i szpitali kardiologicznych, którzy będą obecni w Wadowicach na Światowym Dniu Serca.

Z poważaniem, Małgorzata Rejdych

ISSN 1640-0607
19 września 2010r. Nr 38 (548) Rok 11

Jan Paweł II - Wychowawca młodych

25. Niedziela Zwykła

Jezu, Zbawicielu świata, który udzieliłeś swojemu Słudze Janowi Pawłowi II daru głębokiej i żywej wiary, niezachwianej nadziei i heroicznej miłości Boga i bliźniego, oraz wielkiej gorliwości o zbawienie dusz, prosimy Cię o włączenie Sługi Bożego Jana Pawła II w Poczest Świątych.

fot. St. Mżyk

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Infułata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Zdzisław Uniwersał

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI

PROROKA AMOSA Am 8, 4-7 *Bóg ukarze gnębieli ubogich*

EWANGELIA: Łk 16, 1-13 *Przypowieść o nieuczciwym rządcy*

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał go do siebie i rzekł mu: „Cóż to słyszę o tobie? Zdjaj sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą”. Na to rządcza rzekł sam do siebie: „Co ja pocznę, skoro mój pan pozbawia mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem, co uczynię, żeby mię ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu”. Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: „Ile jesteś winien mojemu panu?” Ten odpowiedział: „Sto beczek oliwy”. On mu rzekł: „Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt”. Następnie pytał drugiego: „A ty ile jesteś winien?” Ten odrzekł: „Sto korcy pszenicy”. Mówi mu: „Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt”. Pan

Współczesny stygmatyk

W czwartek Kościół wspomina świętego Ojca Pio, kapucyna. Wielu pamięta jego życie, dla tysięcy ludzi był wzorem naśladowcy Chrystusa jako lekarz dusz i ciał. Od początku łaski mistyczne były dla świętego Pio rzeczą tak naturalną, że dopiero po latach dowiedział się, że niewielu ich doświadcza. Cierpienia, duchowe walki i umiejętność widzenia cudzych słabości były dla niego krzyżem i równocześnie źródłem łaski dla innych. Założony przez niego Dom Ulgi w Cierpieniu powstał nie mniej cudownie niż krwawiące stygmaty.

DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. PAWŁA AP. DO TYMOTUSZA

1 Tm 2, 1-8 *Wspólne błaganie za wszystkich ludzi*

pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztropniejsi są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światła. Ja także wam powiadam: „Zyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy wszystko się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków. Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z jednym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie”».

Oto słowo Pańskie

Wielu bulwersował podobnie jak sam Chrystus, do którego pokornie pragnął się upodobniać.

W naszej bazylice wadowickiej są relikwie tego Świętego. Przywiózł je z San Giovanni Rotondo przed kilku laty ks. Krzysztof Główka. Wciąż przy tych relikwiach ludzie się modlą. Nasze miasto podpisało układ braterski, tzw. „gemellaggio” z miastem św. o. Pio. Za jego pośrednictwem prosimy Boga, aby w Wadowicach, w miejsce sporu o szpital, podjęto solidarną pracę nad właściwym domem ulgi dla miejscowych chorych.

Agenda

Rodzina Domowym Kościołem Nasza modlitwa osobista

Spotkanie, o przebiegu którego pisaliśmy poprzednio, nie jest formacją, jest początkiem formacji, informacją, czy pouczeniem, co mamy w sobie i jak zmieniać, aby móc na kolejnym spotkaniu „zdać sprawę z włodarstwa swego”. Tak więc naprawdę wszystko zależy od tego co dokona się w nas pomiędzy spotkaniami, czy poważnie potraktujemy zadanie czy też nie. Mówiąc wobec wspólnoty możemy „fantazjować”, mówić jak to dobrze nam „wychodzi” ale to nie o to chodzi i ma „krótkie nogi”. Bo jeśli faktycznie podejmujemy formację, to owoce są widoczne bez opowiadania, wspólnota widzi to doskonale. Pierwszym tematem formacyjnym jest zwrócenie uwagi na modlitwę osobistą. W sercu rodził się protest; po co ten temat skoro się modłę, odmawiam pacierze. Tak było i z nami. A potem refleksja, bo modlitwa to rozmowa z Bogiem, ja mówię - Bóg słucha, Bóg mówi - ja słucham. Zrozumieliśmy, że w naszych modlitwach my wciąż mówimy (a Jezus mówił „na modlitwie nie bądźcie gadatliwi”) a często bywa tak, że nawet nie do końca wiemy do Kogo mówimy, a co dopiero ze słuchaniem. Bóg oczekuje spotkania osobistego z nami, oczekuje jak każ-

dy ojciec, aby jego dziecko podzieliło się z nim swoimi radościami i troskami. Czy w mojej modlitwie były radości? Nie, bo Boga traktowałem jako dawcę. A i próśby często były nijakie, ogólne a życie składa się ze szczegółów, i o takie należy prosić. Na jednych z rekolekcji, podczas konferencji o modlitwie, zapytano prowadzącego księdza jezuitę, „Czy godzi się na modlitwie prosić o samochód, który jest nam bardzo potrzebny”. Ojciec Józef, uzasadniając stwierdzenie „że modlitwa musi być bardzo konkretna, odpowiedział: „Godzi się, godzi i trzeba podać markę i kolor” i chociaż wywołało to salwy śmiechu, to Ojciec wcale nie żartował.

Modląc się w bardzo konkretnych sprawach, te sfery swego życia oddajemy Bogu, a do Niego wszystko należy. A Pan Jezus mówiąc „Beze mnie nic uczynić nie możecie” zachęca nas do modlitwy w każdej sprawie „bo nic nie uczynimy”. Oczywiście nie zaprzestaliśmy modlitw wyuczonych, katechizmowych ale każde z nas ubogaciło swoją modlitwę dzieleniem się z naszym Panem i Stworzycielem swoimi sprawami. W ten sposób nasze życie oddaliśmy Bogu, uświadomiliśmy sobie, że nie ma niczego w naszym życiu, co nie jest Boże a jeśli jest, to jest to grzechem.

Marysia i Tadeusz Woźniakowie

Podziękowanie

Ks. Artur Łyskowski, proboszcz parafii Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Mysz-

kowie, składa serdeczne podziękowanie za złożone ofiary pieniężne na tacę w kwocie 8800 zł w dniu 15 sierpnia na rzecz budowy kościoła.

Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom, życzymy miłej niedzieli i Bożego błogostawieństwa na każdy dzień.

Intencje mszalne:

Poniedziałek 20 września

- 6.⁰⁰ Śp. Kazimierz Dudziak
- 7.⁰⁰ Śp. Maria Piątkowska
- 7.³⁰ Śp. Wincenty Opidowicz - r.śm.
- 8.⁰⁰ Śp. Antoni Pławcki
- 12.⁰⁰ Śp. Anna Sobczyńska
- 18.⁰⁰ Śp. Małgorzata Babula
Śp. Rozalia Baraniec

Wtorek 21 września

- 6.⁰⁰ Śp. Małgorzata Babula
- 7.⁰⁰ Śp. Rozalia Baraniec
- 7.³⁰ Śp. Anna Sobczyńska
- 8.⁰⁰ Śp. Kazimierz Dudziak
- 12.⁰⁰ Śp. Józef Puc
- 18.⁰⁰ Śp. Barbara - 1 r. śm.
Śp. Grzegorz Sporek - 3 r. śm.

Środa 22 września

- 6.⁰⁰ Śp. Rozalia Baraniec
- 7.⁰⁰ Śp. Małgorzata Babula
- 7.³⁰ Śp. Kazimierz Dudziak
- 8.⁰⁰ Śp. Maria Mirowska
- 12.⁰⁰ Śp. Anna Sobczyńska
- 18.⁰⁰ *W intencjach nowennowych*
Za zmarłych
Śp. Agata Jurczak Kordek - 8 r. śm.
Śp. Marcin Ramuciński
Śp. Zbigniew Bukin
Śp. Edward Chowaniak
Śp. Maria Wawrzyńczyk
Śp. Antoni Kudela

Czwartek 23 września

- 6.⁰⁰ Śp. Rozalia Baraniec
- 7.⁰⁰ Śp. Anna Sobczyńska
- 7.³⁰ Śp. Małgorzata Babula
- 8.⁰⁰ Śp. Maria Wawrzyńczyk
- 12.⁰⁰ Śp. Zdzisław Matuszyk
- 18.⁰⁰ Śp. Adaś Łabucin - 28 r. śm.
Śp. Kazimierz Dudziak

Piątek 24 września

- 6.⁰⁰ Śp. Rozalia Baraniec
- 7.⁰⁰ Śp. Kazimierz Dudziak
- 7.³⁰ Śp. Zdzisław Matuszyk
- 8.⁰⁰ Śp. Małgorzata Babula
- 12.⁰⁰ Śp. Józef Twaróg i żona Anna oraz zmarłe dzieci
- 18.⁰⁰ Śp. Stanisław i Maria Kazimierzczak
Śp. Henryk Pietraszewski

Sobota 25 września

- 6.⁰⁰ Śp. Rozalia Baraniec
- 7.⁰⁰ Śp. Zdzisław Matuszyk
- 7.³⁰ Śp. Maria Wawrzyńczyk
- 8.⁰⁰ Śp. Kazimierz Dudziak
- 12.⁰⁰ Za kapłanów o potrzebne łaski
- 18.⁰⁰ Śp. Janina Dębska - 11 r. śm.
Śp. Małgorzata Babula

Niedziela 26 września

- 6.⁰⁰ Śp. Rozalia Baraniec
- 7.³⁰ Śp. Małgorzata Babula
Śp. Zdzisław Matuszyk
- 9.⁰⁰ Śp. Sylwester Pijanowski - 35 r. śm.
- 10.⁰⁰ *Roków Ozdrowie i bł. Boże dla szafarza Rafała Gadochy*
- 10.³⁰ Śp. Andrzej, Jadwiga Banaś
- 12.⁰⁰ Śp. Władysława Pławna - 4 r. śm., Franciszek i Jan
- 13.¹⁵
- 18.⁰⁰ Śp. Michał Świtalski

25. Niedziela Zwykła - 19 września 2010r

1. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30, modlimy się o dobre przygotowanie naszej młodzieży do Sakramentu Bierzmowania.

2. W czwartek o godz. 16.30 w Domu Katolickim odbędzie się spotkanie członków Honorowej Straży Serca Bożego.

3. W piątek 24 września o godz. 15.00 pielgrzymujemy do Łagiewnik. Koszt 15 zł.

4. W przyszłą niedzielę w Wadowicach przeżywać będziemy Światowy Dzień Serca.

5. Nocne czuwanie na Jasnej Górze odprawimy w nocy z piątku 29 na sobotę 30 października. Wyjazd w piątek o godz.

17.00. Powrót w sobotę około godz. 7.00 rano. Koszt 30 zł.

6. Święci tego tygodnia: we wtorek – Święto św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty, w środę – wspomnienie bł. Bernardyny Marii Jabłońskiej, dziewicy, w czwartek – wspomnienie św. Ojca Pio z Pietrelciny, zakonnika, w sobotę – wspomnienie bł. Władysława z Gielniowa, prezbitera, w niedzielę – wspomnienie świętych męczenników Kosmy i Damiana, patronów aptekarzy oraz wspomnienie świętych męczenników Wawrzyńca z Ruiz i Towarzyszy. /-/ ks. J.Gil - Proboszcz

Medytacje Jakubowe

Wielokrotnie słyszałem z ust młodych jak wyrażali się o miłości jako zaiskrzeniu. Były tam takie zwierzenia: „Spotkałem ją przypadkowo. Zauważyłem ją wśród wielu dziewcząt i coś na jej widok we mnie zaiskrzyło. Wpadła mi w oko”. Zaczęłem się z nią spotykać. Ja też jej przypadłem do gustu. Zaczęła się piękna przygoda miłości. Nie wiem w jakim to procencie u młodych tak się dzieje. Słyszałem jednak takie zwierzenia. Wyłowienie z tłumu dziewczyny lub chłopca, który spowodował zaiskrzenie.

Wiele razy biorę udział w różnorakich pielgrzymkach – zwłaszcza autokarowych. Organizuję je do różnych miejsc. Zachęcam parafian, by w nich uczestniczyli. Jednym z głównych celów takiego pielgrzymowania jest nawiązanie osobistego kontaktu pielgrzymy z Bogiem. Zdaję sobie sprawę z tego, że wielu uczestników naszych pielgrzymek jeździ po to, żeby wo-

baczyć nowe miejsca. Sanktuaria, w których jeszcze nie byli. Nawiązać serdeczniejsze kontakty i z księdzem, a także sąsiadującymi osobami. Uczestnicy pielgrzymek chcą na tych miejscach świętych pomodlić się, przyjąć komunię św., kupić pamiątki. Nade wszystko pragną zacerpnąć w swoje życie – świętość, sacrum. Wiem też, że dla wielu pielgrzymka nie spełnia powyższych celów.

Podobnie dzieje się to u młodzieży podczas katechizowania, lekcji religii. Są obecni, słuchają z większą czy mniejszą uwagą tego, co mówi katecheta, ale nie zawsze jest to pogłębienie wiary czy też jej ożywienie. Dzieje się to także u ludzi, którzy mówią: „Choć staram się, co niedzielę chodzić do kościoła to jednak pomimo upływu lat i mojej dorosłości, wciąż nie nauczyłem się uczestniczyć we mszy św.”

(ciąg dalszy na str. 4)

Podziękowanie

Wyrażamy serdeczne Bóg zapłać za ofiary złożone w niedzielę 05 września, na

tacę i w kopertach na nowe organy w naszej bazylice. Zebrano kwotę 16.058 zł. Dziękujemy Ofiarodawcom, którzy podali swoje dane, jak i bezimiennym.

(ciąg dalszy ze str. 3)

Wielokrotnie zastanawiałem się nad tym ile trzeba wysiłku księdza czy katechety, a także pomocy łaski Bożej, aby w człowieku zaiskrzyła wiara, nadzieja i miłość. Co trzeba robić, żeby uczestnik nie tylko słuchał i patrzył ale przeżył osobisty kontakt z Bogiem. On wpadł w moje serce. Rozpalił moją miłość. We mnie zaiskrzyło. To jest mój Bóg. Mam z nim osobisty

Pielgrzymka do Wambierzyc

Spełnione zostało marzenie wielu osób, które od kilku lat czekały na tę pielgrzymkę. 27 i 28 lipca z ks. Grzegorzem Kuflem 30-osobowa grupa pojechała w Góry Stołowe. Pielgrzymka pozwoliła na poznanie wielu ciekawych miejsc.

W Kudowie-Zdroju, w jednej z najpiękniejszych w Polsce miejscowości wczasowo-uzdrowiskowych, spacerwaliśmy po Parku Zdrojowym, pili wody mineralne.

W Czermnem, w dzielnicy Kudowy, byliśmy w Kaplicy Czaszek, ściany, sufit i ołtarz kaplicy zbudowane zostały z 3 tys. Czaszek. Krypta pod podłogą kryje ponadto szczątki 21 tys. Zmarłych. Twórcą kaplicy był miejscowy proboszcz ks. Wacław Tomaszek, który zbudował ją w 1776r. z czaszek i piszczeli ofiar wojen i epidemii. Modliliśmy się za wszystkich zmarłych.

Z Czermnem „Drogą o Stu Zakrętach” dojechaliśmy do Karłowa, skąd za znakami żółtymi powędrowaliśmy na Szczeliniec Wielki (919m). Uważany jest za największe w Polsce „skalne miasto”. Przez całe wieki był niedostępny ze względu na pionowe ściany go otaczające. W drugiej połowie XVIII w wykuto schody, które pozwalają wdrzeć się na jego wierzchołek. Po-

kontakt. Kiedy się modłę to z Nim rozmawiam. Gdy się spowiadam – to Jego przepraszam. Kiedy przyjmuję Komunię św. to z Nim się łączę.

Rozpoczął się kolejny rok szkolny. Czas wielkiego wysiłku dla wychowawców i wychowanków. Okres zdobywania nowych wiadomości, oraz pogłębiania różnych wartości.

Niech Jezus Chrystus, Najlepszy Nauczyciel nieustannie obdarza mocą. Niech budzi nadzieję.

ks. Infułat

konujemy 682 stopnie wykute między potężnymi blokami skalnymi. Doprowadzają nas do schroniska na Szczelincu, z platformy widokowej podziwiamy wspaniałe widoki. Stamtąd jednostronną ścieżynką, trasą turystyczną schodzimy w dół. Po drodze punkty widokowe, przedziwnych kształtów skały, bardzo wysokie szczeliny między ogromnymi blokami skalnymi. Wszystkie charakterystyczne skały i szczeliny mają swoje nazwy, np. Wielbłąd, Piekiełko, Kwoka, Diabelska Kuchnia. Wieczorem docieramy do głównego miejsca naszego pielgrzymowania – Wambierzyc, niewielkiej miejscowości położonej malowniczo u podnóża Gór Stołowych, w dolinie potoku Cedron. To znany od stuleci ośrodek pielgrzymkowy związany z kultem maryjnym oraz rozległym kompleksem kalwaryjskim. Wieś nazywana jest często Dolnośląską Jeruzolimą. Po rozłokowaniu się w Domu Pielgrzyma „Nazaret” i obiadokolacji wielu z nas wyruszyło na kalwarię, aby wśród Stacji Drogi Krzyżowej pograć się w indywidualnej modlitwie. O godz. 21.30 stojąc przed barkową bazyliką Nawiedzenia NMP podziwiamy niezwykłą iluminację świetlną, 1390 żarówek oświetla fasadę bazyliki. Taka iluminacja upamiętnia cudowne wydarzenie z 30 maja 1679r., kiedy ko-

ściół otoczył znakiem nieziemski blask, który utrzymywał się do późnych godzin wieczornych. Dzień kończymy odśpiewaniem Apelu Jasnogórskiego.

Kolejny dzień pielgrzymowania rozpoczynamy od mszy św. Do wnętrza bazyliki wchodzimy po monumentalnych schodach. Każdy z 57 stopni ma symboliczne znaczenie: 33 oznaczają wiek ukrzyżowanego Chrystusa, 15 – wiek Maryi w chwili poczęcia Jezusa, 9 – chóry anielskie. Przed cudowną figurką Matki Bożej uczestniczyliśmy we mszy św. sprawowanej przez naszego duchowego przewodnika ks. Grzegorza. 28-centymetrowa figurka przedstawia Maryję, która na prawej ręce trzyma Dzieciątka, a w lewej owoc granatu symbolizujący ludzkość. Jezus prawą dłonią błogosławi, w lewej trzyma gołąbka – symbol pokoju. Figurkę wyrzeźbiono w lipowym drewnie ok. 1380r. Gotycką Matkę Bożą Królową Rodzin umieszczono w ołtarzu głównym. Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński ukoronował figurkę 17 sierpnia 1980r. Po mszy św. pani przewodnik zapoznała nas z historią tego miejsca, oprowadziła po kościele o szerokości 64 m i długości 59 m, kaplicach, krużgankach. Wnętrze zrobiło na nas bardzo duże wrażenie. Wiele osób napełniło butelki wodą z cudownego źródła zwanego „Studnią

Matki Boskiej”. Woda z niego ma cudowną moc, o czym przekonała się przed laty uczestniczka naszej pielgrzymki. W Wambierzycach obejrzelśmy ruchomą szopkę z 800 figurkami, w tym 300 poruszonymi przez mechanizm zegara wagowego. Opuszczamy to niezwykle miejsce, do którego kiedyś wrócimy.

W drodze powrotnej zatrzymujemy się w Bardzie Śląskim, jednym z najbardziej znanych dolnośląskich sanktuariów, w którym otacza się kultem figurkę Matki Bożej Strażniczki Wiary.

Ostatnim miejscem, do którego pielgrzymujemy jest Góra św. Anny na Opolszczyźnie. Miano perły Śląska zawdzięcza znajdującemu się na jej szczycie sanktuarium. W bazylice, w głównym ołtarzu znajduje się łaskami słynąca figurka św. Anny, która na lewym ramieniu trzyma córkę – Najświętszą Maryję Pannę, a na prawym wnuka – Jezusa. Jej staropolska nazwa Samotrzecia, oznacza: we trójkę. Modlimy się dziękując Bogu i Maryi za piękną pielgrzymkę, która pozwoliła nam poznać wiele miejsc kultu religijnego, modlić się w nich, obcować z pięknem przyrody.

Składamy serdeczne Bóg zapłać ks. Grzegorzowi za duchowe przewodnictwo, wsparcie w trudnych chwilach.

Maria Zadora

Radosny czwartek w Krakowie

5 sierpnia o godz. 8.00 wyjechaliśmy z Wadowic. Opiekunem duchowym był ks. Infułat. Pani przewodnik Maria Zadora przygotowała bardzo atrakcyjny program wycieczki do Krakowa. Zwiedziliśmy kościół na Skałce, Wzgórze Wawelskie, sanktuarium w Łagiewnikach. Naj-

bardziej podobał się nam rejs statkiem po Wiśle. Statek nazywał się „Nimfa”. Mieliśmy w Krakowie czas na kupienie sobie pamiątek. Ks. Proboszcz poczęstował uczestników pierniczkami. Pobyt w Krakowie zakończyliśmy pysznym obiadem.

Przemek Malczyk